

Sygn. akt I Ca 220/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 lipca 2013 r.

Sąd Okręgowy w Sieradzu Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący SSO Barbara Bojakowska

Sędziowie SSO Katarzyna Powalska

SSO Przemysław Majkowski

Protokolant sekretarz sądowy Elwira Kosieniak

po rozpoznaniu w dniu 3 lipca 2013 r. w Sieradzu

na rozprawie sprawy

z powództwa E. P.

przeciwko M. B. (1) i M. B. (2)

o zapłatę

na skutek apelacji powódki i pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego w Łasku

z dnia 21 marca 2013 r. sygn. akt I C 62/11

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten tylko sposób, że w punktow 6 nadaje treść: „nie obciąża powódki kosztami procesu poniesionymi przez pozwanego”;
2. w pozostałym zakresie apelację powódki oddala;
3. oddala apelację pozwanej w całości;
4. przyznaje adwokatowi T. S. kwotę (...) (jeden tysiąc czterysta siedemdziesiąt sześć) złotych brutto tytułem zwrotu nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanej z urzędu w postępowaniu odwoławczym, którą nakazuje wypłacić przez Skarb Państwa – Sąd Rejonowy w Łasku;
5. nie obciąża powódki obowiązkiem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego poniesionych przez pozwanego w postępowaniu przed Sądem drugiej instancji..

Sygn. akt I Ca 220/13

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 21 marca 2013 r. Sąd Rejonowy w Łasku zasądził od pozwanej M. B. (1) na rzecz powódki kwotę dochodzoną pozwem w wysokości 46.552 złotych z odsetkami ustawowymi od dnia 28 marca 2008 r. oraz obciążył ją

kosztami procesu. Oddalił natomiast powództwo wobec pozwanego M. B. (2) i zasądził na jego rzecz zwrot kosztów zastępstwa prawnego.

Orzeczenie to zostało wydane w oparciu o ustalenia, których istotne elementy przedstawiają się następująco: M. B. (2) i M. B. (1) zawarli 26 sierpnia 2000 roku związek małżeński. Po około pół roku od zawarcia małżeństwa nabyli lokal mieszkalny położony w Ł. przy ulicy (...), połowa ceny lokalu została sfinansowana z kredytu bankowego. Małżonkowie mają dwóch synów: M. urodzonego w (...) roku i Ł. urodzonego w (...) r. W wyposażeniu mieszkania materialnie pomagali rodzice obojga małżonków. W okresie wspólnego mieszkania w Ł. zarobkowo pracował jedynie M. B. (2); jego żona po zakończeniu studiów nie podjęła pracy zarobkowej.

W dniu 18 marca 2003 roku powódka E. P. udzieliła M. B. (1) pożyczki w kwocie 5 000 euro, która miała być zwrócona w przeciągu jednego miesiąca wraz z kosztami wysokości 20 euro. W dniu 8 marca 2004 roku pomiędzy tymi samymi stronami została zawarta kolejna umowa pożyczki w wysokości 20 000 złotych przewalutowana na sumę 5.223,12 USD. Pozwana M. B. (1) zobowiązała się zwrócić obie pożyczki do 1 stycznia 2006 roku ponieważ w umowie z dnia 12 marca 2004 roku pozwana zobowiązała się zwrócić powódce pierwszą pożyczkę powiększoną o naliczone odsetki do dnia zawarcia umowy owacyjnej w wysokości 240 euro. W trakcie spotkania w dniu 8 marca 2004 r., w mieszkaniu M. B. (1), powódka spotkała pozwanego M. B. (2), jednak nie rozmawiała z nim, w tym nie informowała go o pożyczanych żonie pieniądzech. Do daty zamknięcia rozprawy żadne pieniądze nie zostały powódce zwrócone przez pozwaną. Małżonkowie B. pozostawali na prawach wspólności ustawowej małżeńskiej do 13 kwietnia 2010 roku, kiedy ustanowili rozdzielną majątkową. Przed tą datą w 2009 roku sprzedali mieszkanie w Ł., aby spłacić dłużników i kredyty, a także aby zacząć budować dom. O pożyczkach jakie M. B. (1) zaciągnęła od powódki jej mąż dowiedział się dopiero w 2009 roku, kiedy do jego mieszkania przyszli przedstawiciele firmy windykacyjnej. Przez cały czas trwania małżeństwa pozwany pracował jako likwidator w (...) i on finansował potrzeby rodziny. W dniu 15 marca 2011 roku został wydany wyrok, na mocy którego Sąd Okręgowy w Sieradzu rozwiązał związek małżeński pozwanych z winy żony.

W oparciu o powyższe ustalenia Sąd Rejonowy doszedł do wniosku, że zasługuje na uwzględnienie żądanie zwrotu pieniędzy z tytułu udzielonych pożyczek tylko wobec M. B. (1), ponieważ uznała ona powództwo i to uznanie nie może być uznane za sprzeczne z prawem, zasadami współżycia społecznego, jak też zmierzające do obejścia prawa. Z uwagi na zgłoszony zarzut przedawnienia żądanie powódki w zakresie części odsetek zostało oddalone.

Oceniając całokształt zebranego w sprawie materiału dowodowego, Sąd Rejonowy, powołując się na treść art. 30 § 1 k.r.o. i dokonując jego wykładni, uznał, że nie może zostać uwzględnione roszczenie powódki wobec pozwanego M. B. (2). Pozwany byłby odpowiedzialny za zobowiązania jakie zaciągnęła jego małżonka, gdyby zostało wykazane, że środki uzyskane z pożyczki zostały zaciągnięte na zaspokojenie zwykłych potrzeb rodziny. Zdaniem Sądu pierwszej instancji powódka nie udowodniła, aby tak było w rzeczywistości. Twierdzenia powódki, iż pozwani po zawarciu umów pożyczki żyli ponad stan ocenił jako spekulacje nieoparte obiektywnymi dowodami. Odpowiedzialność pozwanego w przedmiotowej sprawie w opinii Sądu Rejonowego mogłaby opierać się o przepisy bezpodstawnego wzbogacenia. Zasada ta miałaby zastosowanie w sytuacji, gdyby w wyniku otrzymanych środków doszło do zwiększenia aktywów wchodzących w skład majątku wspólnego małżonków. Nie zostało jednak uprawdopodobnione, aby z pieniędzy tych małżonkowie B. sfinansowali zakup działki budowlanej. Sąd Rejonowy uznał, iż na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego nie można zakwestionować wiarygodności zeznań M. B. (2), który zaprzeczył, aby w jakiegokolwiek formie skorzystał ze środków finansowych, które jego małżonka uzyskała z umów pożyczek zawartych z powódką.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. zasądzając od pozwanej M. B. (1) na rzecz powódki kwotę wynagrodzenia jej pełnomocnika i na tej samej podstawie prawnej zasądzono na rzecz M. B. (2) od powódki wynagrodzenie jego pełnomocnika. Wynagrodzenie pełnomocnika ustanowionego z urzędu dla pozwanej M. B. (1) przyznano od Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Łasku.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia wniosły powódka i pozwana. Powódka zaskarżyła wyrok w części: w zakresie oddalenia powództwa wobec pozwanego M. B. (2) i obciążenia powódki kosztami przez niego poniesionymi (pkt.

5 i 6 sentencji) oraz co do braku zasądzenia należności solidarnie od obu pozwanych (pkt. 1 sentencji), zarzucając naruszenie:

a) prawa procesowego

- art. 233 k.p.c. poprzez dowolną ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego , z naruszeniem zasad logicznego rozumowania i dokonania ustaleń sprzecznych ze zebrany w sprawie materiałem dowodowym, że pożyczki zaciągane przez pozwaną M. B. (1) nie były spożytkowane na potrzeby rodziny, podczas gdy pozwani w latach 2003 – 2004 jeździli na wczasy, zaciągali kredyty, a w 2008 r. rozpoczęli wspólnie budowę domu, pominięciem twierdzeń powódki, która podawała, że w czasie pobytu u pozwanej w mieszkaniu twierdziła ona, że ma kłopoty z utrzymaniem dziecka, co pozwana potwierdziła przesłuchana na rozprawie oraz, że wie od ojca pozwanej, że oboje małżonkowie pieniądze uzyskane od powódki przeznaczyli na własne potrzeby

- art. 217 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku dowodowego o zobowiązanie pozwanych do przedstawienia kopii zeznań podatkowych za lata 2003 – 2008 w sytuacji, kiedy Sąd Rejonowy ustalił, że pozwany był jedynym żywicielem rodziny bez ustalenia wysokości jego dochodów

- art. 102 k.p.c. poprzez obciążenie powódki kosztami procesu na rzecz pozwanego sytuacji jej trudnej sytuacji majątkowej

b) prawa materialnego – art. 30 k.r.o. poprzez brak ustalenia solidarnej odpowiedzialności pozwanego wraz z pozwaną za zobowiązania przez nią zaciągnięte ,a pożyczone od powódki pieniądze nie zostały przeznaczone na zwykłe potrzeby rodziny.

W konkluzji wносиła o zmianę wyroku w zaskarżonej części zgodnie z żądaniem oraz o zasądzenie kosztów procesu za obie instancje.

Pozwana we wniesionej apelacji zaskarżyła wyrok w całości, podnosząc następujące zrzuty;

1. naruszenia prawa materialnego to jest ;

- art. 30 § 1 i 3 k.r.o. poprzez ich niezastosowanie

- art. 5 k.c. poprzez jego niezastosowanie i egzekwowanie zapłaty tylko od pozwanej , mimo iż w dacie zawarcia umowy pożyczki pozostała ona w związku małżeńskim i wszystkie okoliczności świadczą, że pieniądze z pożyczek zostały przeznaczone na potrzeby rodziny, a pozwany nie tylko o nich wiedział, ale także był obecny przy zawarciu drugiej z nich

2. naruszenie prawa procesowego to jest:

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego oraz wadliwą i dowolną ocenę zasadności zapłaty jedynie do pozwanej, podczas gdy z zeznań powódki i świadka wynika, że zapłata powinna być zasądzona solidarnie od obu małżonków

- 316 k.p.c. wskutek przyjęcia z podstawę wyroku innego stanu faktycznego niż istniejący w chwili zamknięcia rozprawy

- art. 328 § 2 k.p.c. wskutek niewyjaśnienia w uzasadnieniu wyroku przyczyn, dla których innym dowodom Sąd orzekający odmówił mocy dowodowej.

W konkluzji wносиła o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie sumy zapłaty solidarnie od obojga pozwanych, zgodnie z żądaniem powódki.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Zarówna apelacja powódki jak i pozwanej nie zasługują na uwzględnienie co do zasady.

Jedynym skutecznym zarzutem podniesionym przez powódkę jest naruszenie art. 102 k.p.c. polegającym na obciążeniu jej obowiązkiem zwrotu kosztów procesu poniesionych przez pozwanego, przy czym nie ma racji apelująca, że sam fakt jej trudnej sytuacji finansowej uzasadniał odstąpienie od tego obowiązku, ponieważ jak wynika z treści art. 102 k.p.c. Sąd może w wypadkach szczególnie uzasadnionych odstąpić od zasady określonej w art. 98 k.p.c. zgodnie z którym strona przegrywająca obowiązana jest zwrócić koszty przeciwnikowi na jego żądanie niezbędne do celowej obrony.

Z utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika zasada, iż kwalifikacja „wypadków szczególnie uzasadnionych” należy do sądu, który mając na względzie okoliczności konkretnej sprawy, powinien przede wszystkim kierować się poczuciem sprawiedliwości i uwzględniać zarówno fakty związane z przebiegiem procesu, jak i dotyczące sytuacji życiowej strony, oceniane z uwzględnieniem zasad współżycia społecznego (por. postanowienie SN z 2011-01-05 III CZ 67/10 i postanowienie SN z 2010-03-17 II CZ 105/09)

Jak wynika z akt sprawy powódka znajduje się w bardzo trudnej sytuacji życiowej i materialnej, ponieważ faktycznie utrzymuje ją brat i jej rodzice, których jedynym dochodem jest świadczenie emerytalne w bardzo niskiej kwocie. Oczywiście sama tylko trudna sytuacja materialna powódki nie stanowi wystarczającej podstawy do odstąpienia od zasady określonej w art. 98 k.p.c.

W przedmiotowej sprawie istniały jednak, w opinii Sądu Okręgowego, dodatkowe okoliczności, które uzasadniały art. 102 k.p.c. Przede wszystkim powódka na skutek zawarcia umowy pożyczek straciła oszczędności swojego życia. Samo oddalenie powództwa nie oznacza, że powódka nie mogła pozostawać w subiektywnym przekonaniu, że jej roszczenie względem pozwanego zasługuje na uwzględnienie, o czym świadczy nie tylko prowadzenie postępowania dowodowego, ale i możliwość prawna przewidziana w art. 30 k.r.o. Obciążanie powódki kosztami procesu w okolicznościach przedmiotowej sprawy i w jej trudnej sytuacji materialnej byłoby sprzeczne z poczuciem sprawiedliwości.

Dlatego też należy podzielić stanowisko apelującej, że istniały w przedmiotowej sprawie szczególne okoliczności, które uzasadniały zastosowanie art. 102 k.p.c.

Jak już zaznaczono na wstępie nie zasługiwały natomiast na uwzględnienie pozostałe zarzuty powódki i wszystkie zarzuty pozwanej. W szczególności chybione są zarzuty dotyczące dokonania przez Sąd Rejonowy błędnej oceny dowodów.

W tym miejscu godzi się przypomnieć, że w świetle utrwalonych poglądów judykatury i piśmiennictwa prawniczego nie jest wystarczającym uzasadnieniem zarzutu naruszenia normy art. 233 § 1 k.p.c. przedstawienie przez stronę skarżącą własnej oceny dowodów i wyrażenie dezaprobaty dla oceny prezentowanej przez Sąd pierwszej instancji. Skarżący ma obowiązek wykazania naruszenia przez sąd paradygmatu oceny wynikającego z art. 233 § 1 k.p.c. (a zatem wykazania, że sąd a quo wywiódł z materiału procesowego wnioski sprzeczne z zasadami logiki lub doświadczenia życiowego, względnie pominął w swojej ocenie istotne dla rozstrzygnięcia wnioski wynikające z konkretnych dowodów - grupy dowodów).

W pierwszej kolejności należy stwierdzić, że Sąd pierwszej instancji w sposób prawidłowy przeprowadził postępowanie dowodowe, a na jego podstawie poczynił adekwatne do treści materiału dowodowego ustalenia faktyczne. Ustalenia te Sąd odwoławczy przyjmuje za własne, nie znajdując potrzeby ich ponownego szczegółowego przytaczania.

Wbrew zarzutom apelującego Sąd nie dokonał ustaleń sprzecznych z materiałem dowodowym ustalając, że nie zostało wykazane, aby pożyczki zaciągnięte przez pozwaną zostały przeznaczone na potrzeby rodziny. Należy w całości zgodzić się, ze stanowiskiem Sądu Rejonowego, że sam fakt wspólnego zamieszkiwania w czasie udzielania pożyczek przez powódkę oraz wspólne rozliczanie podatku dochodowego nie stanowi dowodu na to, że rzeczywiście pozwana

przekazywała pożyczone pieniądze na potrzeby rodziny. Błędny jest przy tym pogląd apelującej, że swoimi zeznaniami udowodniła ona okoliczność, że małżonkowie w okresie udzielania przez nią pożyczek żyli ponad stan, za jej pieniądze spędzali wakacje. Trafny jest pogląd Sądu Rejonowego, że są to spekulacje niepoparte obiektywnymi dowodami. Nie sposób przy tym zgodzić się z poglądem apelującej, że zeznanie pozwanej złożone na rozprawie w dniu 7 marca 2013 r., w którym po okazaniu jej umów pożyczek potwierdziła ich autentyczność, o treści „jest prawdą co powiedziała powódka” oznacza przyznanie, że pożyczone pieniądze przeznaczyła ona potrzeby rodziny, w sytuacji, kiedy z zeznań samej powódki wynika, że pierwszą pożyczkę udzieliła jej na aplikacje a drugą także na kontynuowanie nauki, aby zostać adwokatem lub radcą prawnym. Jeżeli jeszcze weźmie się pod uwagę fakt, iż pozwany przez cały czas małżeństwa pracował, że zaciągał także kredyty na sfinansowanie rzekomych kosztów aplikacji pozwanej, że przyczyną rozvodu było oszukiwanie męża poprzez branie licznych pożyczek, bez jego zgody, fałszowanie dokumentów o ukończeniu aplikacji i niesporne dowiedzenie się przez pozwanego o pożyczkach udzielonych przez powódkę pozwanej dopiero w 2009 r. , to nie sposób ustalić, że pieniądze zostały przeznaczone na potrzeby rodziny.

Nie trafny jest z tych samych powodów zarzut dotyczący błędnej oceny dowodów podniesiony przez pozwaną. Trzeba tylko zwrócić uwagę, że wbrew twierdzeniom apelującej nie przeprowadzono dowodu z zeznań jej ojca, trudno więc na taki dowód się powoływać.

Poglądu o nieudowodnieniu, że pieniądze z pożyczek zostały przeznaczone na potrzeby rodziny, nie zmienia fakt, że wspólność małżeńska nie została zniesiona z datą wsteczną. Świadczy o prawdomówności pozwanego, że nie posiadał on wiedzy o zaciągniętych przez żonę pożyczkach, a nie jak uważa apelująca, o przeznaczeniu pieniędzy uzyskanych z pożyczek na potrzeby rodziny.

W tym miejscu trzeba zauważyć, że zasada odpowiedzialności określona w art. 30 k.r.o. nie wprowadza domniemania solidarnej odpowiedzialności małżonków, jeżeli zostało zaciągnięte zobowiązanie przez jednego z nich. To na stronie apelującej ciążył obowiązek wykazania, że pieniądze te zostały spożytkowane na potrzeby rodziny, czemu ani powódka, ani pozwana nie sprostały.

Chybiony jest także zarzut naruszenia art. 217 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku o załączenie zeznań podatkowych za lata 2003- 2008 . Przede wszystkim apelująca nie podniosła zastrzeżenia z art. 162 k.p.c. i już tylko z tego powodu zarzut taki nie zasługuje na rozpoznanie. Ponadto dowód taki miałby uzasadnienie gdyby poczyniono ustalenia jakie były potrzeby rodziny, jakie były obciążenia i kto je finansował. Dopiero w oparciu o te ustalenia można byłoby rozważać przydatność dowodu z zeznań podatkowych.

Nie są słuszne zarzuty dotyczące naruszenia prawa materialnego – art. 30 k.r.o.

Generalnie nie można zaakceptować poglądu przyjmującego, że skoro w dniu powstania zobowiązania będącego przedmiotem sporu pozwana pozostawała z pozwanym we wspólności majątkowej małżeńskiej, to za zobowiązanie winna odpowiadać z mężem solidarnie. Należy bowiem wziąć pod uwagę, art. 30 § 1 k.r.o. przewidujący solidarną odpowiedzialność obydwu małżonków za zobowiązania zaciągnięte przez jednego z nich w sprawach wynikających z zaspokajania zwykłych potrzeb rodziny. Nie ulega natomiast wątpliwości, że pożyczenie pieniędzy na koszty związane z rzekomym dalszym kształceniem, nie jest zobowiązaniem zaciągniętym w sprawach wynikających z zaspokojenia zwykłych potrzeb rodziny. Nie można było zatem uznać solidarnej odpowiedzialności pozwanego za zobowiązania jego żony, skoro solidarność musi wynikać z ustawy lub z czynności prawnej (art. 369 k.c.).

Ponadto trzeba zauważyć, że w świetle art. 319 k.p.c. wierzyciel może pozwać obok dłużnika jego małżonka, przy czym wyrok uwzględniający powództwo w stosunku do małżonka dłużnika powinien stwierdzać ograniczenie jego odpowiedzialności do majątku wspólnego. W rozpoznawanej sprawie zobowiązanie zaciągnięte zostało co prawda w czasie, gdy pozwani pozostawali w ustroju wspólności majątkowej małżeńskiej, lecz w dniu wydawania zaskarżonego wyroku wspólność ta już nie istniała, gdyż była zniesiona. Należy zatem uznać, iż wierzyciel nie mógł dochodzić zaspokojenia z majątku wspólnego małżonków po zniesieniu wspólności ustawowej. Skoro pozwany mógł ponosić

wyłącznie odpowiedzialność z majątku wspólnego, to zniesienie wspólności majątkowej małżeńskiej pozwanych sprawia, że powództwo co do jego osoby także ze względów prawnych nie mogło zostać uwzględnione.

Nie słuszny jest także zarzut pozwanej, która zarzuca naruszenie art. 5 k.c., skoro przepis ten nie może stanowić podstawy prawnej żądania, a tym samym podstawy solidarnej odpowiedzialności na jej zobowiązania.

Zupełnym nieporozumieniem jest natomiast postawienie zarzutu naruszenia art. 316 k.p.c. ponieważ Sąd orzekła w oparciu o dowody zgromadzone do zamknięcia rozprawy, a w uzasadnieniu apelacji poprzestano jedynie na przytoczeniu przepisu i jego wykładni zapelnienie nie odnosząc się do przedmiotowej sprawy.

Także zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. nie zasługuje na uwzględnienie, ponieważ, wbrew zarzutowi, Sąd Rejonowy bardzo wnikliwie dokonał oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, a samo niezadowolenie strony z dokonanej oceny nie uzasadnia postawienia takiego zarzutu.

Z powyższych względów Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok tylko w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach procesu na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., natomiast dalej idącą apelację powódki a apelację pozwanej w całości, oddalił na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania przed sądem drugiej instancji orzeczono na podstawie art. 102 w zw. z art. 108 § 1 i art. 391 § 1 k.p.c.

Apelacja powódki została oddalona, zważywszy jednak na jej trudną sytuację majątkową i okoliczności sprawy Sąd Okręgowy odstąpił od obowiązku obciążenia jej kosztami zastępstwa prawnego poniesionymi przez pozwanego.

O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej w postępowaniu apelacyjnym udzielonej pozwanej z urzędu Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 3 k.p.c. w zw. z § 2 ust. 1 i 3, § 6 pkt. 5 § 13 pkt. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackiego oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348 ze zm.) obciążając nimi Skarb Państwa - Sąd Rejonowy w Łasku..